

Sygn. akt I AGa 46/24

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 czerwca 2024 roku

Sąd Apelacyjny w L. I Wydział Cywilny

w składzie następującym

Przewodniczący Sędzia Krzysztof Niezgoda

Protokolant starszy protokolant sądowy Marcin Pasik

po rozpoznaniu w dniu 14 czerwca 2024 roku w L.

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej  
z siedzibą w W.

przeciwko S. F.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki i pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego  
w L. z dnia 19 grudnia 2023 roku, sygn. akt (...)

I. na skutek apelacji pozwanej zmienia częściowo zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) w punkcie pierwszym nadaje mu następującą treść: utrzymuje nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym Sądu Okręgowego wL. z dnia 30 czerwca 2020 roku, sygn. akt (...) w mocy do kwoty 13 557,75 zł (trzynaście tysięcy pięćset pięćdziesiąt siedem złotych siedemdziesiąt pięć groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 marca 2021 roku do dnia zapłaty, uchylając nakaz zapłaty dodatkowo co do kwoty 2 375 zł (dwa tysiące trzysta siedemdziesiąt pięć złotych) z odsetkami od dnia 11 marca 2021 roku i oddalając powództwo w tej części;

b) w punkcie trzecim w ten sposób, że nadaje mu następującą treść: kosztami procesu obciąża pozwaną w 15%, zaś powódkę w 85%, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu;

II. oddala apelację pozwanej w pozostałej części, a powódki w całości;

III. zasądza od powódki (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz pozwanej S. F. kwotę 2 528 zł (dwa tysiące pięćset dwadzieścia osiem złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia w przedmiocie kosztów postępowania apelacyjnego do dnia zapłaty.

Sygn. akt I AGa 46/24

## UZASADNIENIE

Powodowa Spółka w sprawie (...) (poprzednio (...)) rozpoznawanej przez Sąd Okręgowy w L. domagała się orzeczenia nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym na podstawie weksla, aby pozwana zapłaciła na jej rzecz kwotę 88

452,28 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 11 marca 2021 roku do dnia zapłaty oraz koszty procesu.

Nakazem zapłaty z dnia 30 czerwca 2021 roku powództwo zostało uwzględnione. Po rozpoznaniu sprawy na skutek zarzutów pozwanej, Sąd Okręgowy w L. wyrokiem z dnia 19 grudnia 2023 roku:

I. utrzymał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym Sądu Okręgowego w L. z dnia 30 czerwca 2020 roku, sygn. akt (...) w mocy do kwoty 15 932,75 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 marca 2021 roku do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie uchylił nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym Sądu Okręgowego w L. z dnia 30 czerwca 2020 roku, sygn. akt (...) i oddalił powództwo o zapłatę kwoty 34 550 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 marca 2021 roku do dnia zapłaty;

III. kosztami procesu obciążył pozwaną w 61%, zaś powoda w 39%, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Wyrok został wydany w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Pozwana S. F. jako korzystająca zawarła dnia 24 lutego 2020 roku z powodem (...) S.A. w W. umowę leasingu operacyjnego, której przedmiotem było nowe wyprodukowane w 2020 roku urządzenie medyczne typu I. marki (...). Wartość netto przedmiotu leasingu określono w umowie na kwotę 95 000 złotych netto (116 850 złotych brutto), wartość końcową na 950 złotych. Umowa została zawarta na 48 miesięcy, zaś pierwsza opłata leasingowa wynosiła 4 750 złotych. Zgodnie z § 6 ust. 1 umowy podstawą umowy jest jej treść wraz z załącznikami stanowiącymi integralną część umowy, jak również Ogólne Warunki Umowy Leasingu, których doręczenie przed zawarciem umowy pozwana pisemnie potwierdziła. Przedmiot umowy został pozwanej wydany.

Na podstawie § 16 Ogólnych Warunków Umowy Leasingu (dalej jako: OWUL) pozwana na zabezpieczenie zobowiązań wynikających z umowy wystawiła weksel własny gwarancyjny in blanco z klauzulą bez protestu na zlecenie powoda i podpisała deklarację wekslową, zgodnie z którą powódka jako finansująca miała prawo wypełnić weksel w każdym czasie w wypadku naruszenia warunków umowy na sumę odpowiadającą pełnemu zobowiązaniu finansowemu wobec finansującego, które wynika z umowy, opatrzyć datą płatności według uznania, zawiadamiając pozwaną listem poleconym, telefaksem, pocztą kurierską lub telegramem pod wskazany przez pozwaną adres tj. ul. (...), (...)-(...) R..

Sąd pierwszej instancji ustalił, że zgodnie z § 13 ust. 2 pkt d OWUL finansujący miał prawo wypowiedzieć umowę leasingu ze skutkiem natychmiastowym w przypadku dopuszczenia się przez korzystającego opóźnienia w zapłacie opłaty leasingowej lub innych należności wynikających z umowy, po wyznaczeniu korzystającemu na piśmie odpowiedniego terminu dodatkowego do zapłacenia zaległości z zagrożeniem, że w razie bezskutecznego upływu wyznaczonego terminu może rozwiązać umowę ze skutkiem natychmiastowym. Natomiast w § 17 OWUL przewidziano pisemny obowiązek notyfikacyjny oraz skutek doręczenia m.in. w przypadku potwierdzenia odbioru lub powtórnego awizowania listu poleconego wysłanego na adres podany w umowie.

Sąd Okręgowy wskazał, że pozwana zawarła umowę leasingu z zamiarem wykorzystania urządzenia do prowadzenia salonu kosmetycznego w R., którego działalność rozpoczęła 1 marca 2020 roku. W związku z pandemią koronawirusa jej zamierzenie gospodarcze nie powiodło się. Pozwana nie miała bazy klientów i nie udało się jej rozwinąć. Wykonała zatem niewiele zabiegów urządzeniem będącym przedmiotem leasingu. Urządzenie nie było awaryjne, nie ujawniły się usterki, ani pozwana nie korzystała z serwisu. Pozwana zaprzestała uiszczania opłat leasingowych w październiku 2020 roku, w związku z czym powódka w piśmie z 16 listopada 2020 roku wezwała pozwaną do zapłaty zaległości w terminie 7 dni od daty doręczenia wezwania, nie później niż w terminie 10 dni od daty wystawienia pisma, z informacją, iż w przypadku nieuregulowania należności umowa zostanie wypowiedziana ze skutkiem natychmiastowym. Korespondencja została skierowana do pozwanej na adres podany w umowie i zwrócona po dwukrotnym awizowaniu.

Pismem z 28 grudnia 2020 roku powodowa Spółka wypowiedział pozwaną umowę leasingu wskazując jako podstawę § 13 ust. 2 pkt d OWUL i wezwała ją do zapłaty wszystkich zaległych opłat leasingowych oraz pozostałych należności wynikających z umowy wraz z należnymi odsetkami oraz odszkodowania zgodnie z § 13 ust. 3 OWUL – łącznie 88 452,28 złotych. Powódka wezwała także pozwaną do wydania przedmiotu leasingu w terminie 3 dni od dnia doręczenia wypowiedzenia, nie później niż do dnia 4 stycznia 2021 roku i dostarczenia go na podany adres. Korespondencja została skierowana do pozwanej na adres podany w umowie i zwrócona po dwukrotnym awizowaniu. Powódka skierowała do pozwanej ostateczne wezwanie do zapłaty w terminie 3 dni od daty doręczenia pisma w piśmie z 18 lutego 2021 roku, natomiast po bezskutecznym upływie tego terminu wypełniła weksel na kwotę 88 452,28 złotych i wezwała pozwaną do jego wykupu.

Pozwana wydała urządzenie będące przedmiotem leasingu 26 stycznia 2021 roku.

Na zlecenie powódki sporządzona została przez rzeczoznawcę inż. D. W. ocena techniczna urządzenia i wycena w podejściu kosztowym jego wartości rynkowej, która została określona na kwotę 62 100 złotych netto, zaś przy założeniu sprzedaży wymuszonej na kwotę 49 700 złotych netto. Przedmiot leasingu został sprzedany za kwotę 50 500 złotych netto w dniu 9 czerwca 2021 roku.

Powódka przekazała pozwanej szczegóły rozliczenia umowy.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że zgodnie z § 14 ust. 2 OWUL korzystający jest zobowiązany zwrócić przedmiot leasingu nie później niż następnego dnia roboczego po upływie okresu leasingu, a w przypadku rozwiązania umowy przez finansującego – w terminie wskazanym przez finansującego. Jeżeli korzystający nie wyda przedmiotu leasingu zgodnie z § 14 ust. 2 OWUL to na podstawie § 14 ust. 4 OWUL finansującemu przysługuje żądanie zapłaty kary umownej w wysokości 0,5% wartości przedmiotu leasingu za każdy dzień opóźnienia w wydaniu przedmiotu leasingu.

Zgodnie z § 13 ust. 3 OWUL w przypadku rozwiązania umowy przez finansującego korzystający jest zobowiązany do zapłaty wszystkich zaległych opłat leasingowych oraz innych zaległych należności wynikających z umowy włącznie z odsetkami z tytułu opóźnienia w wysokości dwukrotności ustawowych odsetek za opóźnienie, w terminie 3 dni od daty otrzymania od finansującego pisemnego oświadczenia o rozwiązaniu umowy. Ponadto korzystający jest zobowiązany do zapłaty na rzecz finansującego odszkodowania w kwocie równej wartości końcowej oraz sumie wszystkich pozostałych do końca okresu leasingu opłat leasingowych (dalej w niniejszym ustępie odszkodowanie) pomniejszonych o korzyści jakie finansujący uzyskał wskutek ich zapłaty przed umówionym terminem wygaśnięcia umowy (dalej w niniejszym ustępie jako korzyści). Wskazane kwoty oraz wszystkie inne należności wynikające z umowy korzystający zobowiązany jest zapłacić w terminie 3 dni od dnia otrzymania od finansującego pisemnego oświadczenia o rozwiązaniu umowy. Postanawia się, że na poczet korzyści finansujący zaliczy w szczególności wpływy netto faktycznie uzyskane ze sprzedaży przedmiotu leasingu lub wartość netto przedmiotu leasingu przyjętą w nowej umowie leasingu/najmu/dzierżawy pomniejszone o dotyczące przedmiotu leasingu koszty odbioru, transportu, sprzedaży/oddania w najem, leasing, dzierżawę, wyceny, przechowania, ubezpieczenia, koszty obsługi prawnej związane z odbiorem przedmiotu leasingu oraz koszty zerwania finansowania zaciągniętego przez finansującego na poczet zakupu przedmiotu leasingu. Jeżeli kwota korzyści po dokonaniu odliczeń wskazanych w zdaniu poprzednim będzie wyższa niż kwota odszkodowania nadwyżka powstała z tego tytułu nie będzie zwracana korzystającemu.

Zgodnie z § 13 ust. 5 OWUL po dokonaniu ostatecznego rozliczenia umowy finansujący ma prawo w oparciu o udzielone zabezpieczenia do dochodzenia zaspokojenia ewentualnej szkody powstałej w wyniku rozliczenia całości zobowiązania korzystającego wynikającego z niniejszej umowy.

Wartość rynkowa przedmiotu leasingu na dzień 21 stycznia 2021 roku wynosiła 89 900 złotych, natomiast na dzień 9 czerwca 2021 roku – 85 050 złotych.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że powyższe ustalenia poczynił w oparciu o dowody z dokumentów prywatnych, ich kopii jako innych środków dowodowych świadczących wiarygodnie o istniejących dokumentach, których

autentyczności i treści nie kwestionowała żadna ze stron, ani nie budziły one zastrzeżeń Sądu, wobec czego uznane zostały za wiarygodną podstawę istotnych ustaleń; ponadto na podstawie dokumentów z urzędowych rejestrów, które są dowodem tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Podniósł, że nie opierał się jedynie na prywatnej opinii rzeczoznawcy inż. D. W., którą zakwestionowała pozwana, w związku z czym mogła ona zostać potraktowana jedynie jako stanowisko strony powodowej, a nie dowód stwierdzonych w niej okoliczności. Jako, że ustalenie wartości rynkowej urządzenia będącego przedmiotem leasingu wymagało wiadomości specjalnych w sprawie został dopuszczony dowód z opinii biegłego, którą sporządził biegły sądowy J. A. i na której Sąd Okręgowy ferując wyrok się opierał.

W ocenie Sądu Okręgowego za wiarygodne należało uznać zeznanie pozwanej odnośnie stanu urządzenia będącego przedmiotem leasingu i okoliczności znajdujących odzwierciedlenie w ustalonym stanie faktycznym. Podniósł, że ograniczenia działalności salonów kosmetycznych w okresie pandemii są faktem znanym powszechnie, a przytaczane przez pozwaną fakty nie były w tym zakresie kwestionowane. Sąd nie znalazł zatem przyczyny, aby je deprecjonować.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny, Sąd pierwszej instancji uznał powództwo za częściowo uzasadnione.

Podniósł, że w rozpatrywanej sprawie powódka dochodziła roszczenia wekslowego z gwarancyjnego weksla własnego in blanco zabezpieczającego jego należności z umowy leasingu operacyjnego z dnia 24 lutego 2020 roku nr (...). Wskazał, że weksel złożony w sprawie przez powoda zawiera wymagane Prawem wekslowym elementy i pozwana nie podnosiła zarzutów przeciwko ważności weksla, zasadnym było zatem rozpoznanie jej zarzutów dotyczących stosunku podstawowego. Odwołując się do stanowiska judykatury, podniósł, że w postępowaniu nakazowym po wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty dopuszczalne jest powoływanie się na podstawę faktyczną i prawną, wynikającą z łączącego strony stosunku prawnego, w związku z którym został wystawiony weksel gwarancyjny. Wskazał, że po wniesieniu zarzutów wobec nakazu zapłaty wydanego na podstawie weksla gwarancyjnego spór z płaszczyzny stosunku prawa wekslowego przenosi się na ogólną płaszczyznę stosunku prawa cywilnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 14 marca 1997 roku, I CKN 48/97, OSNC 1997, z. 9, poz. 124). Odwołanie się do stosunku podstawowego w zarzutach wniesionych przeciwko nakazowi zapłaty wydanemu na podstawie weksla prowadzi przede wszystkim do uwzględnienia tego stosunku w ramach oceny zasadności dochodzonego roszczenia wekslowego. Ciężar dowodu, że roszczenie powoda ze stosunku podstawowego nie istnieje, względnie, że weksel został wypełniony niezgodnie z umową i wynikiem obrachunku, spoczywa wówczas na stronie pozwanej. Sąd Okręgowy wskazał, że w procesie wekslowym dowód nieistnienia wierzytelności zostaje przerzucony na dłużnika, a to w związku z domniemaniem istnienia wierzytelności, które powstało na skutek wystawienia i wydania weksla, na powodzie spoczywa jedynie ciężar okazania oryginału weksla. Domniemywa się, iż został on uzupełniony zgodnie z deklaracją wekslową.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że zarzut pozwanej, że wypowiedzenie umowy leasingu było przedwczesne, ponieważ powódka nie wyznaczył jej zgodnie z § 13 ust. 2 pkt d) Ogólnych Warunków Umowy terminu dodatkowego na zapłacenie zaległości okazał się nieuzasadniony. Powódka przedłożyła skierowane do pozwanej przed wypowiedzeniem na podany w umowie adres wezwanie do zapłaty z terminem na zapłacenie zaległości, wraz ze skanem niepodjętej przez pozwaną korespondencji, którą należało uznać za doręczoną pozwanej w świetle § 17 OWUL. W tej sytuacji Sąd Okręgowy uznał, że wypowiedzenie przez powódkę umowy leasingu dokonane zostało skutecznie.

Sąd Okręgowy odniósł się także do drugiego zarzutu pozwanej, jakoby weksel został wypełniony w sposób niezgodny z deklaracją wekslową, § 13 ust. 3 OWUL oraz art. 709<sup>15</sup> k.c., gdyż powódka wypełniła go na kwotę pokrywającą się z kwotą wskazaną w wypowiedzeniu umowy z dnia 28 grudnia 2000 roku tj. 88 452,28 złotych, która nie została pomniejszona o korzyści jakie finansujący uzyskał w związku z wcześniejszym zakończeniem umowy. Podniósł, że pozwana zakwestionowała też przyjętą przez powoda w przekazanym jej rozliczeniu wartość przedmiotu leasingu netto w kwocie 50 500 złotych wskazując, iż została ona w sposób rażąco zaniżona.

Dokonując oceny powyższego zarzutu, Sąd pierwszej instancji odniósł się do § 13 ust. 3 OWUL zgodnie, z którym w przypadku rozwiązania umowy przez finansującego korzystający jest zobowiązany do zapłaty wszystkich zaległych opłat leasingowych oraz innych zaległych należności wynikających z umowy włącznie z odsetkami z tytułu

opóźnienia w wysokości dwukrotności ustawowych odsetek za opóźnienie, w terminie 3 dni od daty otrzymania od finansującego pisemnego oświadczenia o rozwiązaniu umowy. Ponadto korzystający jest zobowiązany do zapłaty na rzecz finansującego odszkodowania w kwocie równej wartości końcowej oraz sumie wszystkich pozostałych do końca okresu leasingu opłat leasingowych (dalej w niniejszym ustępie odszkodowanie) pomniejszonych o korzyści jakie finansujący uzyskał wskutek ich zapłaty przed umówionym terminem wygaśnięcia umowy (dalej w niniejszym ustępie jako korzyści). Wskazane kwoty oraz wszystkie inne należności wynikające z umowy korzystający zobowiązany jest zapłacić w terminie 3 dni od dnia otrzymania od finansującego pisemnego oświadczenia o rozwiązaniu umowy. Postanawia się, że na poczet korzyści, finansujący zaliczy w szczególności wpływy netto faktycznie uzyskane ze sprzedaży przedmiotu leasingu lub wartość netto przedmiotu leasingu przyjętą w nowej umowie leasingu/najmu/dzierżawy pomniejszone o dotyczące przedmiotu leasingu koszty odbioru, transportu, sprzedaży/oddania w najem, leasing, dzierżawę, wyceny, przychowania, ubezpieczenia, koszty obsługi prawnej związane z odbiorem przedmiotu leasingu oraz koszty zerwania finansowania zaciągniętego przez finansującego na poczet zakupu przedmiotu leasingu.

Sąd Okręgowy wskazał, że powodowa spółka rozliczyła umowę leasingu po wypowiedzeniu, które to rozliczenie przedstawiła pozwanej. Pozwana, poza zarzutem dotyczącym wysokości uzyskanej przez powoda w związku z rozwiązaniem umowy korzyści i jeszcze kary umownej za opóźnienie w wydaniu przedmiotu leasingu, nie negowała przedstawionego rozliczenia. W zakresie, w jakim nie było przedmiotem zarzutów pozwanej, Sąd Okręgowy uznał je zatem za prawidłowe, uznając stwierdzone w nim fakty za przyznane.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że suma zobowiązań pozwanej wobec powódki w związku z rozwiązaniem umowy wyniosła 98 477,60 złotych (pismo – k. 171-172), z czego powódka dochodziła kwoty 88 452,28 złotych. W związku ze sprzedażą przedmiotu leasingu powódka cofnęła częściowo powództwo tj. o kwotę 37 969,53 złotych wraz z odsetkami, w związku z czym postanowieniem z dnia 9 sierpnia 2022 roku nakaz zapłaty został w tej części uchylony i postępowanie zostało umorzone. Powódka podtrzymała ostatecznie żądanie w kwocie 50 482,75 złotych.

Sąd pierwszej instancji odnosząc się do zarzutu pozwanej dotyczącego prawidłowości naliczenia kar umownych uznał go za niezasadny. Wskazał, że podstawę ich naliczenia stanowił § 14 ust. 2 OWUL zgodnie z którym, w przypadku rozwiązania umowy przez finansującego pozwana zobowiązana była zwrócić przedmiot leasingu w terminie wskazanym przez finansującego, a zatem – zgodnie z wezwaniem powoda (k. 38) – do 4 stycznia 2021 roku. Z protokołu zdawczo-odbiorczego wynika natomiast, że przedmiot leasingu pozwana zwróciła 26 stycznia 2021 roku. Sąd pierwszej instancji uznał, że nie ma podstaw, aby kwestionować twierdzenia pozwanej, iż zwrot urządzenia w tej dacie nastąpił w wyniku uzgodnienia z pracownikiem powódki, nie zmienia to jednak wcześniejszej wymagalności tego obowiązku, która powstała wobec nie podejmowania przez pozwaną prawidłowo adresowanej do niej korespondencji. Pozwana nie twierdziła przy tym, aby powódka odmawiała wcześniejszego przyjęcia urządzenia. Samo zaś rachunkowe obliczenie kary umownej na podstawie § 14 ust. 4 OWUL nie było kwestionowane. Karę umowną ujętą w rozliczeniu powódki w kwocie 10 450 złotych Sąd uznał zatem za należną.

Sąd Okręgowy wskazał, że pozostałe należności pozwanej z umowy, jak już wskazano, nie były kwestionowane. W tej sytuacji w ocenie Sądu Okręgowego konieczne było odniesienie się do zarzutu pozwanej zaniżenia korzyści, o jaką powódka pomniejszyła zobowiązanie pozwanej, a która, jak z tego rozliczenia wynika, wyniosła 50 500 złotych. Sąd pierwszej instancji mając na względzie powszechnie obowiązujące przepisy, jak i § 13 ust. 3 łączących strony OWUL, nie podzielił stanowiska powódki, że o wysokości korzyści powinna decydować cena uzyskana z tytułu umowy sprzedaży. Odwołał się przy tym do treści art. 709<sup>15</sup> k.c. oraz § 13 ust. 3 OWUL. Jednocześnie wskazał, że przewidziana w art. 709<sup>15</sup> k.c. odpowiedzialność korzystającego ma charakter odpowiedzialności kontraktowej. Wskazał, że co prawda w orzecznictwie przyjmuje się pogląd przytaczany przez powódkę, że na gruncie art. 709<sup>15</sup> k.c. uzyskane korzyści wiążą się z realnie powstałym, a nie tylko potencjalnie możliwym do uzyskania dochodem z rzeczy, a więc przede wszystkim z uzyskaną przez finansującego ceną sprzedaży, jednak należało mieć na uwadze, że cena sprzedaży może być i jest zazwyczaj miernikiem wartości „korzyści” uzyskanej przez leasingodawcę na skutek odzyskania przedmiotu leasingu przed upływem terminu zakończenia umowy. W typowej sytuacji cena sprzedaży jest bowiem dowodem rzeczywistej (rynkowej) wartości rzeczy. Co prawda powódka odwoływała się do prywatnej opinii

sporządzonej w celu wyceny przedmiotu leasingu, jednak zdaniem Sądu Okręgowego konieczna stała się weryfikacja zarzutu pozwanej, czy cena przedmiotu leasingu została rażąco zaniżona, co wymagało dowodu z opinii biegłego. Wywołana została opinia biegłego sądowego J. A., który przeprowadził wycenę przedmiotu leasingu w podejściu kosztowym. Na jej podstawie Sąd Okręgowy ustalił, że powódka w wycenie przyjęła zaniżony koszt zastąpienia, a także zbyt duże współczynniki utraty wartości, w szczególności z przyczyn ekonomicznych. Nie zostało też wyjaśnione zmniejszenie finalnie wartości rynkowej przy założeniu sprzedaży wymuszonej, które kwestionowała pozwana, a nie wynika ono z postanowień umownych, ani nie zostało uwzględnione w posługującej się tą samą metodą opinii biegłego sądowego. Uwagi powoda do opinii biegłego zostały mu przedstawione i biegły podtrzymał swoją opinię główną, żadna zaś ze stron nie wniosła o wezwanie biegłego na rozprawę.

Sąd Okręgowy wskazał, że porównując cenę sprzedaży, której rynkowość powódka uprawdopodobniła prywatną wyceną rzeczoznawcy, z wartością rynkową przedmiotu leasingu ustaloną przez biegłego sądowego – wyższą, w zależności od wariantu wyceny - o odpowiednio 35 350 złotych lub 39 300 złotych, należało stwierdzić, iż istotnie cena sprzedaży nie miała charakteru rynkowego i została zaniżona. Korzyść, jaką finansujący uzyskał wskutek wcześniejszego rozwiązania umowy leasingu z pozwaną jest zatem wyższa niż cena, za jaką urządzenie sprzedał, a stanowi wartość wynikającą z opinii biegłego sądowego. Przy tym, w ocenie Sądu, z uwagi na czas niezbędny do zadysponowania przedmiotem leasingu od momentu jego wydania, którego w stanie faktycznym sprawy nie było podstawy kwestionować, należało przyjąć wartość z daty sprzedaży w dniu 9 czerwca 2021 roku czyli 85 050 złotych.

Sąd Okręgowy wskazał, że mając za podstawę rozliczenie umowy przedstawione przez powódkę, w którym uwzględniona została korzyść ze sprzedaży przedmiotu leasingu równa cenie netto tj. 50 500 złotych, od należności dochodzonej od pozwanej powinna natomiast zostać odjęta kwota 85 050 złotych, od pozostałego dochodzonego roszczenia tj. 50 482,75 złotych należało dodatkowo odjąć kwotę 34 550 złotych ( $85\ 050 - 50\ 500 = 34\ 550$ ). Różnica wynosi zatem 15 932,75 złotych, w zakresie której wraz odsetkami żądanie pozwu jest w ocenie Sądu Okręgowego uzasadnione. W rezultacie w punkcie I. wyroku na podstawie art. 493 § 4 k.p.c. wydany nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym został utrzymany w mocy. W pozostałym zakresie tj. co do kwoty 34 550 złotych wraz z dochodzonymi odsetkami weksel został uzupełniony niezgodnie z deklaracją wekslową, w punkcie II. wyroku nakaz zapłaty w tej części został zatem uchylony i powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. wskazując, że zaistniały podstawy do ich rozdzielenia stosunkowego w zakresie, w jakim strony utrzymały się ze swoimi stanowiskami. Sąd uznał powódkę za wygrywającą sprawę w 61%, uwzględniając kwotę na jaką nakaz zapłaty został utrzymany w mocy, ale także kwotę cofniętego powództwa. W dacie wniesienia pozwu powódka żadnej korzyści nie mogła bowiem jeszcze zaliczyć na poczet dochodzonej należności, zaś czas w jakim zadysponowano przedmiotem leasingu, jak już wskazano, nie cechował się zwłoką. W 61% koszty procesu obowiązana jest zatem ponieść pozwana, a powódka odpowiednio w 39%. Szczegółowe wyliczenie tych kosztów na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. Sąd pozostawił referendarzowi sądowemu.

Apelację od wydanego wyroku wniosły obie strony.

Powódka zaskarżyła wyrok co do punktu II., zarzucając naruszenie:

I. art. 233 § 1 k.p.c. mające wpływ na wynik postępowania, polegające na błędnej ocenie okoliczności sprawy poprzez przyjęcie, że uzyskała korzyść w kwocie 85 050,00 złotych podczas gdy korzyścią uzyskaną przez nią była kwota, którą faktycznie uzyskał ze sprzedaży przedmiotu leasingu,

II. art. 709<sup>15</sup> k.c. prze błędną jego wykładnię polegającą na przyjęciu, że korzyścią jaką odniosła wskutek zapłaty rat przed umówionym terminem i rozwiązania umowy leasingu jest wartość rynkowa przedmiotu leasingu według ich stanu w dacie zwrotu, a nie cena faktycznie uzyskana ze sprzedaży przedmiotów leasingu, w sytuacji, gdy powódka nie uzyskała korzyści, o którą Sąd pierwszej instancji bezpodstawnie pomniejszył żadaną należność.

W konkluzji skarżąca spółka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez utrzymanie w mocy nakazu zapłaty także co do kwoty 34 550 złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 11 marca 2021 roku do dnia zapłaty oraz

zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania przed Sądem pierwszej instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Wniosła także o zasądzenie od pozwanej na jej rzecz kosztów postępowania przed Sądem drugiej instancji w tym kosztów zastępstwa procesowego. Z daleko posuniętej ostrożności procesowej wniosła o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego celem wykazania faktu wartości rynkowej urządzenia stanowiącego przedmiot umowy.

Pozwana zaskarżyła wyrok co do punktów I. oraz III. zarzucając naruszenie:

- art. 321 § 1 k.p.c. poprzez orzeczenie co do przedmiotu nie objętego żądaniem tj. zasądzenie kwoty w zakresie kary umownej obliczonej na podstawie art. 14 ust. 4b OWUL oraz kosztów sprzedaży i wartości końcowej przedmiotu leasingu, podczas gdy powód swoje żądanie opierał na podstawie weksla, który uzupełniony został co do kwoty nie obejmującej swoim zakresem naliczenia kary umownej, kosztów sprzedaży oraz „końcowej wartości przedmiotu leasingu”,

- art. 58 § 1 k.c. poprzez jego nie zastosowanie i uznanie za zasadne obciążenie pozwanej karą umowną w sytuacji, gdy zastosowany przez powódkę termin zwrotu urządzenia uznać należy za sprzeczny z zasadami współżycia społecznego tj. zasadą uczciwości i dobrymi obyczajami,

- art. 61 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie i uznanie za zasadne naliczenia pozwanej kary umownej od dnia 4 stycznia 2021 roku podczas, gdy brak jest jakichkolwiek dowodów, iż oświadczenie woli powódki mogło dojść do pozwanej we wskazanej dacie,

- art. 116 § 1 k.c. w zw. z art. 94 k.c. poprzez ich nie zastosowanie w sytuacji, gdy zastrzeżony przez powódkę w piśmie z dnia 28 grudnia 2020 roku termin na zwrot przedmiotu leasingu uznać należy za sprzeczny z zasadami współżycia społecznego, a tym samym czynność ta powinna być uznana za nieważną,

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonanie jego oceny z pominięciem zasad doświadczenia życiowego, tj. uznanie, że naliczenie pozwanej kary umownej na podstawie art. 14 ust. 4b OWUL jest skuteczne od dnia 4 stycznia 2021 roku podczas gdy mając na uwadze, że przedmiotowa korespondencja została nadana 29 stycznia 2002 roku w W., wysoce prawdopodobne jest, iż w tym terminie przesyłka nawet nie została przekazana do doręczenia,

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny w postaci wezwania z dnia 28 grudnia 2020 roku w sposób sprzeczny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego i pominięcie okoliczności, że nie może zostać uznane za skuteczne określenie terminu, od którego dana czynność ma wywołać skutki, podczas gdy brak jest obiektywnych przesłanek pozwalających ustalić, że we wskazanym terminie dane oświadczenie woli w ogóle mogło dotrzeć do adresata,

- art. 100 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i stosunkowe rozdzielenie kosztów postępowania między stronami podczas, gdy pozwana uległa tylko w nieznacznej części dochodzonego roszczenia, co uzasadnia obciążenie strony powodowej obowiązkiem zwrotu całości kosztów procesu,

- art. 102 k.p.c. i art. 103 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie w sytuacji, gdy część kosztów postępowania powstała w związku z niewłaściwym postępowaniem powódki, gdyż między wniesieniem pozwu a wydaniem nakazu zapłaty istniał wystarczający okres dający możliwość cofnięcia pozwu w zakresie uzyskanej sumy sprzedaży, co uczyniła dopiero rok po wydaniu nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, co mogło pozbawić pozwaną możliwości złożenia zarzutów od nakazu, a dodatkowo całościowa ocena okoliczności sprawy budzi wątpliwości czy wniesienie pozwu na kilka dni przed sprzedażą urządzenia nie miało na celu celowego zwiększenia jego kosztów.

W konkluzji pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie

I. i uchylenie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym Sądu Okręgowego w L.z dnia 30 czerwca 2021 roku, sygn. akt (...) co do kwoty 15 932,75 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 marca 2021 roku do dnia zapłaty tj. uchylenie przedmiotowego nakazu zapłaty w całości i oddalenie powództwa oraz zmianę zaskarżonego

wyroku w punkcie III. i obciążenie powódki w całości kosztami procesu, ewentualnie o zmianę wyroku w punkcie III. i nie obciążenie pozwanej kosztami procesu w zakresie cofniętego przez powódkę powództwa. Wniosła o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania za instancję odwoławczą.

W odpowiedzi na apelację powódki, pozwana wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie kosztów postępowania.

W odpowiedzi na apelację pozwanej, powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

### **Sąd Apelacyjny w L. zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanej zasługuje na częściowe uwzględnienie, zaś apelacja powódki jako niezasadna podlegała oddaleniu.

W pierwszej kolejności odnieść się należało do apelacji powódki, która głównym jej zarzutem uczyniła błędne przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że uzyskaną przez nią korzyścią w ramach wypowiedzenia powódcie umowy leasingu była kwota 85 050 złotych odpowiadająca wartości rynkowej przedmiotu leasingu w chwili jej sprzedaży przez powódkę, a nie cena jaką z tego tytułu uzyskała.

Stawiając ten zarzut skarżąca jako jego podstawę wskazała zarówno treść art. 233 § 1 k.p.c., jak i art. 709<sup>15</sup> k.c.

Niewątpliwie o jego zasadności nie może świadczyć zarzut odnoszący się do błędnej oceny dowodów. Stosownie do treści art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów pod kątem ich wiarygodności i mocy należy do podstawowych zadań sądu, wyrażających istotę sądenia, czyli rozstrzygnięcia kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału. Sąd dokonuje swobodnej oceny dowodów, nie jest to jednak ocena dowolna. Granice sędziowskiej oceny dowodów wyznaczają przepisy proceduralne (przepisy Kodeksu postępowania cywilnego o dowodach i postępowaniu dowodowym), reguły logicznego rozumowania oraz zasady doświadczenia życiowego. W związku z tym postawienie Sądowi pierwszej instancji skutecznego zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania naruszenia przepisów prawa procesowego o dowodach lub uchybienia zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, bowiem tylko takie zarzuty można przeciwstawić uprawnieniu sądu do dokonania swobodnej oceny dowodów. W tej sytuacji nie będzie wystarczające samo przekonanie strony o innej niż przyjął Sąd wadze i znaczeniu poszczególnych dowodów oraz ich odmiennej ocenie niż ocena dokonana przez Sąd.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego powodowa spółka powyższym wymogom nie sprostała. Nie wskazała dowodu, który w jej ocenie zostałyby nieprawidłowo oceniony przez Sąd Okręgowy, bądź z którego zostałyby wyciągnięte błędne wnioski. Zauważyć należy, że skarżąca choć stawia zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. to faktycznie kwestionuje dokonaną przez Sąd pierwszej instancji ocenę prawną zgłoszonego przez nią żądania, która doprowadziła Sąd Okręgowy do przyjęcia, że uzyskana przez powódkę korzyść ze sprzedaży przedmiotu leasingu odpowiada jego wartości rynkowej, a nie cenie uzyskanej z jego sprzedaży. W tej sytuacji uznać należy, że zgłoszony przez powódkę zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. dotyczy faktycznie naruszenia prawa materialnego tj. art. 709<sup>(15)</sup> k.c., którego przedmiotem uczyniła także swoją apelację, zarzucając jego błędną wykładnię. Spór w sprawie dotyczył zatem sposobu wyliczenia wartości korzyści uzyskanej przez powódkę z uwagi na wypowiedzenie umowy leasingu, gdyż nie ma wątpliwości, że pozwana zwróciła przedmiot leasingu, a jego wartość została określona przez biegłego sądowego z dziedziny szacowania maszyn i urządzeń J. A. w wywołanej dla potrzeb sprawy niniejszej opinii. Biegły oszacował ją na kwotę 89 900 złotych na dzień 21 stycznia 2021 roku i na kwotę 85 050 złotych na dzień 9 czerwca 2021 roku (dzień jego sprzedaży). Natomiast w ocenie skarżącej wartość uzyskanej przez nią korzyści, winna być ustalona na poziomie kwoty 50 500 złotych, co odpowiada cenie uzyskanej ze sprzedaży przedmiotu leasingu.

Odnosząc się do stawianego przez powódkę zarzutu, to brak podstaw do jego podzielenia. Prawidłowo Sąd pierwszej instancji ocenę roszczenia powódki oparł na treści art. 709<sup>15</sup> k.c., który reguluje podstawę rozliczeń stron w sytuacji



wypowiedzenia umowy leasingu na skutek okoliczności, za które korzystający ponosi odpowiedzialność i dokonał prawidłowej jego wykładni. Zgodnie z jego dyspozycją, w razie wypowiedzenia przez finansującego umowy leasingu na skutek okoliczności, za które korzystający ponosi odpowiedzialność, finansujący może żądać od korzystającego natychmiastowego zapłacenia wszystkich przewidzianych w umowie a niezapłaconych rat, pomniejszonych o korzyści, jakie finansujący uzyskał wskutek ich zapłaty przed umówionym terminem i rozwiązania umowy leasingu.

Słusznie Sąd pierwszej instancji uznał, że uregulowana w ten sposób odpowiedzialność ma charakter szczególnej odszkodowawczej odpowiedzialności kontraktowej. Zgodnie z ogólnym założeniem odpowiedzialności odszkodowawczej, odszkodowanie ma przywrócić stan, jaki istniałby, gdyby nie doszło do zdarzenia wyrządzającego szkodę. Finansujący może więc po rozwiązaniu umowy leasingu dochodzić odszkodowania w celu przywrócenia położenia, w jakim znajdowałby się, gdyby korzystający należycie wykonał swoje zobowiązanie. Na poczet należnego odszkodowania winien zaliczyć korzyści, jakie uzyskał z wcześniejszego rozwiązania umowy leasingu.

Skarżąca nie kwestionuje oceny Sądu Okręgowego, że na poczet odszkodowania winno się zaliczyć korzyść uzyskaną, z wcześniejszego wypowiedzenia umowy leasingu, z tym zastrzeżeniem, że w razie sprzedaży przedmiotu leasingu winna ograniczać się do rzeczywistej ceny uzyskanej ze sprzedaży dokonanej przez finansującego.

Przyznać należy racje powódce w zakresie, w jakim twierdzi, że winna to być w typowych sprawach cena uzyskana ze sprzedaży, gdyż użyte w powołanej normie prawnej pojęcie korzyści nie zostało zdefiniowane w Kodeksie cywilnym. Przyjmowane jest zgodnie w orzecznictwie, że w razie sprzedaży tej rzeczy, korzyść leasingodawcy wyznacza cena uzyskana ze sprzedaży (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 lutego 2008 roku, I CSK 354/07, OSNC-ZD, nr D, poz. 116; z dnia 28 stycznia 2010 roku, I CSK 216/09, nie publ.; z dnia 14 lipca 2010 roku, V CSK 4/10, OSNC 2011, Nr 3 poz. 29).

W § 13 pkt 3 OWUL postanowiono, że na poczet korzyści, finansujący zaliczy w szczególności wpływy netto faktycznie uzyskane ze sprzedaży przedmiotu leasingu lub wartość netto przedmiotu leasingu przyjętą w nowej umowie leasingu/najmu/dzierżawy pomniejszone o dotyczące przedmiotu leasingu koszty odbioru, transportu, sprzedaży i oddania w leasing, najem, dzierżawę wyceny, przechowania, ubezpieczenia, koszty obsługi prawnej związanej z odbiorem przedmiotu leasingu oraz koszty zerwania finansowania zaciągniętego przez Finansującego na poczet zakupu przedmiotu leasingu.

Nie ma zatem wątpliwości, że wolą stron było uznanie za korzyść ceny uzyskanej ze sprzedaży przedmiotu leasingu.

Zasada zatem, że to cena sprzedaży świadczy o wysokości korzyści, jaką należy odjąć od sumy odszkodowania sprawdza się pod warunkiem, że sprzedaż następuje na zasadach rynkowych i po cenie nieodbiegającej od realnej wartości danego przedmiotu. W sytuacji, gdyby wolą stron była sprzedaż po innej cenie to winno być to uregulowane w umowie.

Natomiast w zawartej przez strony umowie leasingu nie uszczegółowiono pojęcia sprzedaży, skoro nie wskazano w jakim czasie ma być przeprowadzona sprzedaż przedmiotu leasingu oraz nie wskazano sposobu w jakim ma być ustalana jego cena, jak i nie przewidziano, że przedmiot leasingu może być sprzedany znacznie poniżej jego wartości. Niewątpliwie uwzględniając zawodowy charakter działalności powódki, należało przyjąć, że sprzedaż winna nastąpić zgodnie z art. 355 k.c. Istotne jest bowiem, że leasingobiorca nie ma wpływu po jakiej cenie przedmiot leasingu zostanie sprzedany, skoro zależy to wyłącznie od woli leasingodawcy i w tej sytuacji, finansującego obciąża obowiązek dołożenia należytej staranności, aby uzyskać cenę odpowiadającą wartości rynkowej. Nie można bowiem wykluczyć sytuacji, że nie będzie zainteresowany uzyskaniem ceny rynkowej, skoro i tak na leasingobiorcy ciąży obowiązek zapłaty odszkodowania. W tej sytuacji finansujący może postępować wbrew interesom leasingobiorcy i dlatego ocena jego zachowania winna być pozostawiona Sądowi i dokonana w oparciu o normę z art. 355 § 2 k.c. zgodnie z którą należyta staranność dłużnika w zakresie prowadzonej przez niego działalności gospodarczej określa się przy uwzględnieniu zawodowego charakteru tej działalności.

W wyroku z dnia 7 lutego 2019 roku w sprawie II CSK 9/18 Sąd Najwyższy zajął stanowisko, że źródłem ceny jest umowa sprzedaży, będąca konsekwencją wcześniejszego rozwiązania umowy leasingu i wykonania przez leasingodawcę umownego obowiązku zbycia przedmiotu leasingu. Jeżeli leasingodawca nie dochował należytej staranności i nie dokonał niezwłocznej sprzedaży przedmiotu leasingu, ponosi konsekwencje pogorszenia rzeczy i uzyskania niższej ceny. W takim przypadku korzyść obejmuje wartość przedmiotu leasingu w chwili jego zwrotu, czyli cenę za jaką leasingodawca mógł i powinien go sprzedać.

Z powyższego stanowiska judykatury wynika, że cena uzyskana ze sprzedaży przedmiotu leasingu nie zawsze równa jest korzyści uzyskanej przez leasingobiorcę.

Przenosząc powyższe na grunt sprawy niniejszej, prawidłowo Sąd pierwszej instancji uznał, że korzyść uzyskana przez finansującą odpowiada wartości rynkowej przedmiotu leasingu z dnia sprzedaży, skoro można postawić zarzut powodce, że nie dochowała należytej staranności przy jego sprzedaży, w sytuacji gdy uzyskana przez nią cena była znacznie poniżej jego wartości rynkowej. W umowie leasingu z dnia 24 lutego 2020 roku przedmiot leasingu został określony na kwotę 95 000 złotych netto, zaś już w następnym roku sprzedany za kwotę 50 500 złotych, a zatem o kwotę niemalże połowę niższą w stosunku do ceny zakupu. Powódka nie udowodniła żadnych okoliczności, które świadczyłyby o braku możliwości uzyskania ceny odpowiadającej jego wartości rynkowej. W sytuacji, gdy ja twierdziła, trudności ze sprzedażą przedmiotu leasingu były spowodowane ograniczeniami w prowadzeniu gabinetów kosmetycznych w czasie pandemii, to winna wstrzymać się z jego sprzedażą do momentu ich zdjęcia. Tym bardziej, że nie można przyjąć, aby odroczenie terminu sprzedaży spowodowało spadek wartości przedmiotu leasingu. Z wywołanej dla potrzeb sprawy niniejszej opinii biegłego sądowego wynika, że wartość przedmiotu leasingu spada każdego roku o 10%. Natomiast sprzedaż przedmiotu leasingu za cenę niższą od wartości rynkowej o 34 550 złotych nie może być oceniona jako działanie z należyłą starannością uwzględniające interes leasingobiorcy.

Jakkolwiek skarżąca powołała liczne orzeczenia Sądu Najwyższego, to stanowisko z nich wynikające nie może być wykorzystane w sprawie niniejszej, skoro zapadło w odmiennych stanach faktycznych. W postanowieniu z dnia 26 marca 2018 roku w sprawie I CSK 703/17 Sąd Najwyższy uznał, że leasingobiorcy nie przysługuje prawo do uzyskania korzyści ze sprzedaży w sytuacji, gdy cena uzyskana przez finansującego przekracza jego wierzytelność względem jego kontrahenta i okoliczność ta z punktu widzenia sprawy niniejszej jest obojętna. Zatem Sąd Najwyższy nie wypowiedział w jaki sposób należy ocenić zachowanie finansującego, który sprzedaje przedmiot leasingu znacznie poniżej jego wartości.

Nie mniej jednak Sąd Apelacyjny nie kwestionuje, że co do zasady to cena uzyskana ze sprzedaży przedmiotu leasingu winna decydować o uzyskanej korzyści, z tym zastrzeżeniem, że finansujący obowiązany jest do zachowania należytej staranności przy jego sprzedaży. W sytuacji, gdy pozwana w sprawie niniejszej podniosła zarzut zaniżenia ceny sprzedaży, co zostało udowodnione wnioskami opinii biegłego wywołanej w sprawie niniejszej, to powodowa spółka nie zdołała udowodnić, że dokonała tego z należyłą starannością. Ograniczyła się do ogólnikowego stwierdzenia, że miała trudności z jego sprzedażą, a to ona zgodnie z regułą z art. 6 k.c. winna okoliczność tę udowodnić.

Prawidłowo w tej sytuacji Sąd Okręgowy przyjął, że korzyścią uzyskaną przez powódkę była wartość rynkowa przedmiotu leasingu, ustalona na kwotę 85 050 złotych. W sytuacji, gdy powódka korzyść tę określił na kwotę 50 500 złotych to różnica wynosi 34 550 złotych i o tę kwotę należało pomniejszyć ostatecznie dochodzone przez powoda żądanie zapłaty tj. kwoty 50 482,75 złotych.

W tej sytuacji apelację powodowej spółki należało oddalić na podstawie art. 385 k.p.c.

Brak było także podstaw do uwzględnienia jej wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego na wskazaną przez skarżącą okoliczność tj. celem wykazania wartości rynkowej urządzenia. Na powyższa okoliczność została wywołana opinia biegłego sądowego J. A., którą Sąd Okręgowy podzielił. Co prawda w piśmie z dnia 7 września 2023 roku powódka zgłosiła zastrzeżenia do opinii biegłego, zaś na rozprawie w dniu 4 października 2023 roku poddała pod rozważenie Sądu wnioski o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego. Biegły do jej zastrzeżeń

odniósł się w opinii uzupełniającej z dnia 30 października 2023 roku i powódka nie zgłaszała do niej zastrzeżeń, jak również nie zgłaszała wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego, jak również nie wnosiła o jego wezwanie na rozprawę.

Zgodnie natomiast z art. 381 k.p.c. Sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później.

Kierując się treścią w/w regulacji uznać należy, że w sytuacji, gdy powódka nie zgłaszała wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego przed Sądem pierwszej instancji, jak również nie kwestionowała w apelacji oceny opinii biegłego sądowego J. A., na której Sąd Okręgowy się oparł przy ferowaniu wyroku w sprawie niniejszej, to wniosek dowodowy skarżącej należało pominąć w oparciu o treść art. 381 k.p.c. jako spóźniony.

Odnosząc się do apelacji pozwanej, to Sąd Apelacyjny uznał ją za zasadną w nieznacznej części, tj. w zakresie dotyczącym wysokości kary umownej.

Ocenę zarzutów apelacji pozwanej należało rozpocząć od zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Nie ma potrzeby ponownego omawiania powyższej regulacji, skoro zostało to uczynione przy ocenie apelacji powódki. Konfrontując zarzut pozwanej z wymogami, o których mowa w art. 233 § 1 k.p.c., to podnieść należy, że pozwana nie wskazała dowodu, który w jej ocenie zostałyby nieprawidłowo oceniony przez Sąd Okręgowy, bądź z którego zostałyby wyciągnięte błędne wnioski. Pozwana stawiając zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w istocie nie podważała ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd pierwszej instancji, lecz kwestionuje wnioski wysunięte przez ten Sąd z ustalonego stanu faktycznego, w szczególności w sprawie oceny prawidłowości naliczenia jej kary umownej od dnia 4 stycznia 2021 roku w sytuacji, gdy jak podnosi w tym terminie przesyłka zawierająca oświadczenie o wypowiedzeniu umowy nie została jej doręczona.

Zgłaszana przez apelującą - w ramach zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. - kwestia terminu, w jakim pozwana mogła zapoznać się z treścią oświadczenia powódki o wypowiedzeniu umowy leasingu, a tym samym z wyznaczonym jej terminem na zwrot przedmiotu leasingu, co z kolei determinowało wysokość naliczonej przez powódkę kary umownej - podlega ocenie w kontekście przepisów Kodeksu cywilnego, a więc prawa materialnego. Ocena taka dokonywana jest w fazie subsumcji (podstawienia) właściwych norm prawa materialnego do ustalonego stanu faktycznego i zarzut ten zostanie poddany kontroli przy ocenie zarzutów naruszenia prawa materialnego.

Jako chybiony należało uznać zarzut naruszenia art. 321 k.p.c., który skarżąca upatruje w utrzymaniu przez Sąd Okręgowy nakazu zapłaty w zakresie kwoty 15 932,75 złotych wynikającej między innymi z naliczenia na podstawie art. 14 ust. b OWUL kary umownej w kwocie 10 450 złotych, która nie została ujęta w zakresie należności objętej sumą wekslową. Nadto zdaniem skarżącej, sama powódka nie była w stanie określić, co składa się na sumę wekslową i brak było podstaw do utrzymania nakazu zapłaty obejmującego karę umowną, koszt sprzedaży, czy wartość końcową przedmiotu leasingu.

Zgodnie z powołaną regulacją Sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie.

Zakres wyrokowania określony jest zakresem żądania, jakie ostatecznie było podtrzymywane przed zamknięciem rozprawy. Zakaz wyjścia ponad żądanie dotyczy roszczenia zarówno w sensie ilościowym, jak i jakościowym. Oznacza to, że sąd również nie może wyjść poza wskazywaną przez powoda podstawę faktyczną, tj. okoliczności faktyczne wskazywane przez powoda do zamknięcia rozprawy przed sądem pierwszej instancji (z uwzględnieniem zasady koncentracji materiału dowodowego i ograniczeń zmiany powództwa w niektórych postępowaniach odrębnych), a niekiedy również przed sądem drugiej instancji (w zakresie, w jakim dopuszczalna jest zmiana powództwa w postępowaniu apelacyjnym i z poszanowaniem reguły wynikającej z art. 381 k.p.c., tak też M. Manowska w Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz).

Rację ma skarżąca, że zakres roszczeń, które determinowały uzupełnienie przez powódkę weksla in blanco nie pokrywał się z tymi, które zostały ostatecznie uwzględnione zaskarżonym wyrokiem, utrzymującym nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym w mocy w części, tj. co do kwoty 15 932,75 złotych.

Z akt sprawy niniejszej wynika, że powódka w pozwie domagała się zapłaty kwoty 88 452,28 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 11 marca 2021 roku do dnia zapłaty oraz kosztami procesu w oparciu o złożony weksel opiewający na wymienioną kwotę. Przed wypełnieniem weksla powódka skierowała do pozwanej wypowiedzenie umowy leasingu operacyjnego nr (...), w którym określiła zaległości z tytułu opłat leasingowych i pozostałych należności w kwocie 8 240,46 złotych oraz odszkodowania w kwocie 80 211,82 złotych ustalonego zgodnie z § 13 ust. 3 ogólnych warunków umowy leasingu operacyjnego nr (...). W powołanym wypowiedzeniu powódka wskazała kwotę 88 452,28 złotych, jaką pozwana winna uregulować w nieprzekraczalnym terminie 3 dni od daty otrzymania wymienionego pisma, jednak nie później niż do dnia 4 stycznia 2021 roku. W piśmie z dnia 18 lutego 2021 roku stanowiącym ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty pozwana została wezwana do zapłaty kwoty 88 452,28 złotych (k.41). Następnie w piśmie z dnia 3 marca 2021 roku powódka poinformowała pozwaną, że w dniu 3 marca 2021 roku został wypełniony weksel gwarancyjny wystawiony przez pozwaną tytułem zabezpieczenia umowy leasingu nr (...) na kwotę 88 452,28 złotych (k. 44). Nakazem zapłaty z dnia 30 czerwca 2021 roku pozwana została zobowiązana do zapłaty kwoty 88 452,28 złotych, a zatem kwoty na którą został wystawiony przedstawiony przez nią weksel.

W odpowiedzi na zarzuty podniesione przez pozwaną, powódka cofnęła powództwo w części dotyczącej należności głównej w wysokości 37 969,53 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od w/w kwoty. Wnosiła o utrzymanie go w wysokości 50 482,75 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 marca 2021 roku.

W wykonaniu postanowienia Sądu z dnia 14 lipca 2022 roku powódka przedstawiła wyliczenie dochodzonej przez nią ostatecznie kwoty 50 482,75 złotych, wskazując, że składa się na nią suma zobowiązań korzystającego w wysokości 98 210,06 złotych, obejmująca:

- zaległości (suma zafakturowanych a niezapłaconych opłat leasingowych), odsetki od zaległości (odsetki od zaległości od dnia sprzedaży), pozostały kapitał (suma przyszyłych niezafakturowanych opłat leasingowych pomniejszona o odszkodowanie) oraz kara umowna oraz 267,54 złotych tytułem odsetek ustawowych. Wskazała, że wartość przedmiotu leasingu do rozliczenia wyniosła 47 994,84 złotych, gdyż wartość przedmiotu leasingu została pomniejszona o koszt sprzedaży i wartość końcową przedmiotu leasingu. Do odpowiedzi na pozew powódka dołączyła rozliczenie umowy leasingu z której wynikało, że pozwana jest zobowiązana do zapłaty następujących należności tj.:

- 8 240,46 złotych jako sumy zafakturowanych, a niezapłaconych opłat leasingowych,
- 257,78 złotych jako odsetek od zaległości do dnia sprzedaży przedmiotu leasingu,
- 88 193,70 złotych jako sumy przyszyłych niezapłaconych opłat leasingowych,
- 79 261,82 złotych jako sumy niezapłaconych opłat leasingowych do końca okresu leasingu pomniejszona o część odsetkową,
- 10 450 złotych jako kary umownej.

Nadto kwotę 50 500 złotych określono jako wartość przedmiotu leasingu netto, 1 555,15 złotych jako koszty związane z odbiorem, przywróceniem, odsprzedażą przedmiotu finansowania i 950 złotych jako wartość końcową.

Z wyliczenia powódki wynika, że ostatecznie dochodziła w sprawie niniejszej kwoty 50 482,75 złotych po cofnięciu powództwa. Różnica w stosunku do żądania objętego wezwaniem do zapłaty dotyczy kwoty 10 450 złotych tytułem kary umownej, 257,78 złotych jako odsetki od zaległości do dnia sprzedaży przedmiotu leasingu oraz kwoty 267,54

złoty tytułem odsetek umownych. Powyższe oznacza, że tylko te trzy ostatnie pozycje różniły się od tych wskazanych w skierowanym do pozwanej wypowiedzeniu umowy leasingu z dnia 28 grudnia 2020 roku.

W tej sytuacji konieczne stało się odniesienie do zarzuty skarżącej, czy orzekając w tym przedmiocie Sąd pierwszej instancji orzekał ponad żądanie.

Z tak postawionym zarzutem nie można się zgodzić. Nie ma wątpliwości, że zakres uwzględnionego roszczenia mieści się w zakresie żądania pozwu w znaczeniu ilościowym. Natomiast w sytuacji, gdy pozwana naruszenia art. 321 k.c. upatruje w uwzględnieniu roszczenia, co do którego nie mógł być wystawiony weksel to zarzut swój opiera na twierdzeniu, że jest to odmienna podstawa faktyczna, aniżeli wskazana w pozwie.

Zgodnie z treścią art. 485 § 2 k.p.c. wskazać należy, że sąd wydaje nakaz zapłaty przeciwko zobowiązanemu z weksla należycie wypełnionego, którego prawdziwość i treść nie nasuwają wątpliwości.

Z powyższej regulacji wynika zatem, że w pozwie inicjującym postępowanie nakazowe wystarczające jest powołanie się w podstawie faktycznej powództwa na weksel, bez wskazywania nawet stosunku podstawowego, który uzasadniał wypełnienie weksla, który remitent otrzymał jako weksel in blanco. Niezależnie od powyższego powódka w podstawie faktycznej żądania powołała się na zawartą z pozwaną umowę leasingu, wskazując, że nie dochowanie jej warunków uzasadniało wypełnienie weksla in blanco. W zarzutach od nakazu zapłaty pozwana powołał się na sprzedaż przedmiotu leasingu i w odpowiedzi na powyższe powódka przedstawiła rozliczenie umowy leasingu uwzględniającą powyższą okoliczność, wskazując między innymi na naliczenie kary umownej za nieterminowy zwrot przedmiotu leasingu. Nie ulega wątpliwości, że w ten sposób doszło do rozszerzenia podstawy faktycznej powództwa. W tej sytuacji Sąd Okręgowy nie naruszył art. 321 § 1 k.p.c., uwzględniając powództwo na tej podstawie faktycznej, skoro powódka taką podstawę faktyczną przytoczyła przed zamknięciem rozprawy.

Nie można także uznać, aby w sprawie niniejszej doszło do zmiany przedmiotu żądania. W myśl art. 10 pr. weksl. jeżeli weksel, niezupełny w chwili wystawienia, uzupełniony został niezgodnie z zawartym porozumieniem, nie można wobec posiadacza zasłaniać się zarzutem, że nie zastosowano się do tego porozumienia, chyba że posiadacz nabył weksel w złej wierze albo przy nabyciu dopuścił się rażącego niedbalstwa.

Z powyższej regulacji wynika, że wystawca weksla może przeciwstawić zarzuty oparte na jego stosunkach osobistych z wierzycielem, czyli zarzuty ze stosunku podstawowego jeżeli posiadaczem weksla jest pierwszy wierzyciel. Może zatem kwestionować samo istnienie lub rozmiar roszczenia wekslowego ze względu na jego związek ze stosunkiem podstawowym. Spór przenosi się wówczas z płaszczyzny stosunku wekslowego na płaszczyznę stosunku prawa cywilnego. Nie dochodzi jednak do zmiany powództwa, ponieważ przedmiotem rozpoznania jest nadal to samo roszczenie wekslowe, a przydaje mu się jedynie dodatkowe uzasadnienie faktyczne i prawne (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2016 roku, V CSK 314/15). Tym bardziej nie sposób przyjąć, aby w sprawie orzeczono wówczas ponad żądanie. Innymi słowy, pozwany w zarzutach od nakazu zapłaty może podważać roszczenie wekslowe, kwestionując stosunek podstawowy, a powód może wykazywać, że treść stosunku podstawowego uzasadnia istnienie i rozmiar roszczenia wekslowego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2008 roku, IVCSK 65/08). W istocie więc nie dochodzi do „przesunięcia” sporu na płaszczyznę stosunku podstawowego, ale do badania tego stosunku w ramach oceny zasadności roszczenia wekslowego.

Uznając w okolicznościach sprawy niniejszej, że Sąd pierwszej instancji nie naruszył art. 321 k.c. konieczne stało się odniesienie do pozostałych zarzutów apelacji.

Skarżąca stawiając zarzutu naruszenia art. 58 § 2 k.c. twierdziła, że zastosowany przez powódkę w piśmie z dnia 28 grudnia 2020 roku termin zwrotu urządzenia jest sprzeczny z zasadami współzycia społecznego.

Zgodnie z dyspozycją art. 58 § 2 k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współzycia społecznego.

Nie sposób upatrywać naruszenia powyższej regulacji w skierowanym do pozwanej wypowiedzeniu umowy w zakresie w jakim powódka wezwała pozwaną do zwrotu przedmiotu leasingu w terminie 3 dni od daty doręczenia niniejszego wypowiedzenia, jednak nie później niż do dnia 4 stycznia 2021 roku, skoro to wezwanie nie kreowało czynności prawnej. Natomiast w łączącej strony umowie, nie przewidziano terminu, w jakim ma nastąpić zwrot przedmiotu leasingu, po jej wypowiedzeniu z winy leasingobiorcy.

Przewidywała jedynie, że korzystający jest zobowiązany zwrócić przedmiot leasingu nie później niż następnego dnia roboczego po upływie okresu leasingu, a w przypadku rozwiązania umowy przez finansującego – w terminie wskazanym przez finansującego (§ 14 pkt 2 OWUL).

Określenie przez powódkę terminu zwrotu na 3 dni nie sposób uznać za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, w sytuacji, gdy skarżąca nim dysponowała a odległość między jej miejscem zamieszkania a miejscem zwrotu nie jest znaczna. Dochowując należytej staranności w określonym jej terminie 3 dni była w stanie zwrócić przedmiot leasingu.

Jako kolejny podlegał ocenie zarzut naruszenia art. 61 § 1 k.c., który skarżąca upatruje w jego niezastosowaniu i uznaniu za zasadne naliczeniu pozwanej kary umownej od dnia 4 stycznia 2021 roku i w tym zakresie zasługiwał na częściowe podzielenie.

Zgodnie z powołaną wyżej regulacją oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią. Odwołanie takiego oświadczenia jest skuteczne, jeżeli doszło jednocześnie z tym oświadczeniem.

Art. 61 k.c. nie wymaga, aby adresat faktycznie zapoznał się z treścią kierowanego do niego oświadczenia woli, a wystarczy możliwość zapoznania się z jego treścią.

Z ustalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że złożenie oświadczenia woli ma miejsce także wtedy, gdy adresat mając możliwość zapoznania się z jego treścią, z własnej woli nie podejmuje przesyłki pocztowej zawierającej to oświadczenie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 1996 roku, I PKN 36/96, OSNAPiUS 1997 nr 14, poz. 251; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 1996 roku, I PKN 41/96, OSNAPiUS 1997 nr 13 poz. 268). Stan możliwości zapoznania się przez zobowiązanego z oświadczeniem woli uprawnionego o skorzystaniu z prawa pierwokupu istnieje - co do zasady - już w dniu awizowania przesyłki rejestrowanej. Nie można bowiem uzależniać daty złożenia oświadczenia od subiektywnej woli adresata, który może zwlekać z odbiorem przesyłki, a kwalifikowana teoria doręczenia będąca założeniem regulacji art. 61 § 1 k.c. zakłada, że w normalnym toku rzeczy doręczenie pisma zawierającego oświadczenie woli nastąpi niezwłocznie. W konsekwencji nie ma podstaw do takiej interpretacji tego przepisu, że przyznaje on adresatowi tego oświadczenia uprawnienie do odebrania pisma je zawierającego w dowolnym, dogodnym dla niego terminie (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 16 marca 2022 roku, II CSKP 239/22).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego zdecydowanie dominuje pogląd, iż możliwe jest - co do zasady - zastosowanie doręczeń zastępczych do składania oświadczeń woli w sferze prawa materialnego (por. m. in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2004 roku, II CK 358/02, Wokanda 2004, nr 9, str. 9; z dnia 5 października 2005 roku, I PK 37/05, OSNP 2006, nr 17-18, poz. 263; z dnia 17 marca 2010 roku, II CSK 454/09, OSNC 2010, Nr 10, poz. 142; z dnia 8 września 2016 roku, II CSK 750/15, niepubl.).

Rozbieżności w orzecznictwie mające doniosłe znaczenie dla oceny skuteczności złożonego oświadczenia woli budzi jednak zagadnienie, jak określić datę złożenia oświadczenia w razie awizowania przesyłki - czy za datę tę należy uznać dzień, w którym podjęto pierwszą próbę doręczenia, czy też dzień ustalony analogicznie do daty doręczenia pisma sądowego w trybie art. 139 § 1 k.p.c.

W judykaturze dominuje pogląd, że oświadczenie woli doręczone adresatowi zastępczo (awizo), jest złożone z chwilą pierwszej próby doręczenia pod właściwym adresem, jeżeli adresat już wówczas miał możliwość, w zwykłym toku

czynności, bez szczególnych nakładów i starań, zapoznać się z treścią tego oświadczenia. Do realizacji skutku rozporządzającego na rzecz uprawnionego z tytułu prawa pierwokupu dochodzi zatem, gdy zobowiązany otrzymał w tym terminie zawiadomienie w sposób umożliwiający zapoznanie się z jego treścią, choćby w rzeczywistości tego nie uczynił, z przyczyn leżących po jego stronie (por.m.in. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2016 roku, III CZP 89/15, OSNC 2016, Nr 9, poz. 97; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2009 roku, II CSK 266/09, Pal. 2010, nr 1-2, s. 268 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2004 roku, II CK 358/02, Wokanda 2004, nr 9, str. 6 i z dnia 18 kwietnia 2012 roku, V CSK 215/11, niepubl.)

Ze znajdującego się w aktach wypowiedzenia umowy skierowanego do pozwanej, w którym powódka wyznaczyła jej termin 3 dni na zwrot przedmiotu leasingu, wynika, że zostało skierowane na adres S. (...)w R., a więc na adres podany przez pozwaną w zarzutach od nakazu zapłaty. Pierwsze awizo kierowanej do pozwanej przesyłki miało miejsce w dniu 5 stycznia 2021 roku i pozwana nie twierdziła, aby w tym czasie nie była obecna pod adresem doręczenia, bądź aby w tym czasie nie mogła odebrać adresowanego do niej wypowiedzenia umowy. W tej sytuacji należało przyjąć zgodnie z powołanym wyżej orzecznictwem Sądu Najwyższego, że pierwszym dniem, w którym pozwana mogła zapoznać się z treścią kierowanego do niej wypowiedzenia umowy i wezwaniem do zwrotu przedmiotu leasingu był 5 styczeń 2021 roku. W tej sytuacji nie miała możliwości zwrotu przedmiotu leasingu w terminie do dnia 4 stycznia, skoro z tym pismem mogła się zapoznać najwcześniej w dniu 5 stycznia 2021 roku. W sytuacji zatem, gdy powódka wyznaczyła jej termin 3 dni to winna zwrócić przedmiot leasingu do dnia 8 stycznia 2021 roku i w tej sytuacji pozostawała w opóźnieniu od dnia 9 stycznia do dnia do dnia 26 stycznia 2021 roku.

Na podstawie § 14 ust. 4 pkt b) ogólnych warunków umowy leasingu operacyjnego nr (...) w przypadku niezwrócenia przedmiotu leasingu

w zakreślonym terminie powódka była upoważniona do żądania zapłaty kary umownej w wysokości 0,5% wartości netto przedmiotu leasingu, która została określona w § 4 ust. 1 umowy za każdy dzień opóźnienia tj. w kwocie 95 000 złotych. W sytuacji, gdy pozwana pozostawała w opóźnieniu ze zwrotem przedmiotu leasingu od dnia 9 stycznia 2021 roku do dnia 25 stycznia 2021 roku to opóźnienie to trwało 17 dni, a zatem powódce należało się kara umowna w kwocie 8 075 złotych. Skoro powódka ustaliła ją na kwotę 10 450 złotych to w zakresie kwoty 2 375 złotych nakaz zapłaty winien być uchylony, a powództwo w tym zakresie oddalone. W postępowaniu przed Sądem Okręgowym pozwana kwestionowała zasadność naliczenia jej kary umownej, a zatem Sąd Okręgowy w ramach tego zarzutu obowiązany był ustalić czas jej opóźnienia ze zwrotem przedmiotu leasingu, co miało wpływ na wysokość kary umownej. Zbyt dalekie jest jego stanowisko, że brak było ku temu podstaw, skoro nie kwestionowała jej wysokości.

Odnosząc się natomiast do zarzutu naruszenia art. 116 k.c. to brak podstaw do jego uwzględnienia. Zgodnie z jego dyspozycją, jeżeli skutki czynności prawnej mają powstać w oznaczonym terminie, stosuje się odpowiednio przepisy o warunku zawieszającym. Regulacja ta dotyczy sytuacji, gdy w treści czynności prawnej został zastrzeżony termin, który pełni tę samą funkcję co warunek. W razie zawarcia umowy, której skutki mają powstać w oznaczonym terminie, do chwili nadejścia tego terminu panuje stan oczekiwania – tak jak przy warunku zawieszającym (por. uwagi do art. 91). W okresie tym uprawnienie jest warunkowe, a prawną uprawnionego określa się mianem ekspektatywy – tak jak przy warunku zawieszającym. W tym czasie uprawniony może podejmować wszelkie działania zmierzające do zachowania praw, o których mowa w art. 91 i 92. Natomiast w sprawie niniejszej wyznaczenie pozwanej terminu 3 dni na zwrot przedmiotu leasingu nie stanowiło terminu, od którego miały powstać skutki czynności prawnej, a decydowało o wymagalności roszczenia o wydanie przedmiotu leasingu.

Uwzględniając okoliczność, że pozwana wygrała postępowanie przed Sądem pierwszej instancji dodatkowo w zakresie kwoty 2 375 złotych należało zmienić rozstrzygnięcie w zakresie kosztów procesu, przyjmując, że winny być stosunkowo rozdzielone zgodnie z art. 100 k.p.c. Nie można zgodzić się z Sądem Okręgowym, że pozwana winna być traktowana jako przegrywająca to postępowanie w zakresie cofniętego powództwa. Stanowisko Sądu pierwszej instancji, że w dacie wniesienia pozwu powódka żadnej korzyści nie mogła zaliczyć na poczet dochodzonej należności jest błędne, w sytuacji, gdy dysponowała wówczas przedmiotem leasingu, który pozwana jej zwróciła w dniu 26 stycznia 2021 roku, a z pozwem wystąpiła 26 maja 2021 roku. Okoliczność, że wówczas go jeszcze nie sprzedała nie oznacza, że wytaczając powództwo nie powinna jako korzyści potraktować jego wartości rynkowej, co niewątpliwie

musiałoby nastąpić, gdyby nie doszło do jego sprzedaży. W tej sytuacji w zakresie cofniętego powództwa, powódka winna być potraktowana jako przegrywająca postępowanie tj. co do kwoty 37 969,53 złotych (co do cofniętego powództwa) oraz co do kwoty 34 550 złotych (uchylony nakaz przez Sąd pierwszej instancji) i w zakresie kwoty 2 375 złotych (uwzględnionej w apelacji). Powyższe oznacza, że przy wartości przedmiotu sporu w wysokości 88 452,28 złotych pozwana wygrała to postępowanie co do łącznej kwoty 74 894,53 złotych tj. w 85%, a zatem powódka winna być w tym zakresie obciążona kosztami procesu, a pozwana w 15%. Powyższe uzasadniało zmianę pkt III. wyroku.

Wbrew skarżącej nie doszło do naruszenia art. 102 k.p.c. i art. 103 k.p.c. Sąd Apelacyjny nie znajduje podstaw, aby uznać, że w sprawie zachodzą szczególne okoliczności, które pozwalają nie obciążać pozwanej kosztami procesu poniesionymi przez powódkę. Podnoszona przez skarżącą okoliczność, że powódka cofnęła pozew dopiero po upływie roku od dnia sprzedaży nie uzasadnia zastosowania powyższej regulacji, skoro w tym zakresie powódka traktowana jest jako przegrywająca sprawę.

Podkreślić należy, że przepis art. 102 k.p.c. stanowi bowiem, że w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Ustawodawca nie konkretyzuje pojęcia „wypadków szczególnie uzasadnionych”, ich kwalifikacja należy do sądu. Sąd Apelacyjny podziela prezentowany w orzecznictwie pogląd, że zastosowanie przez sąd art. 102 k.p.c. powinno być oceniane w całokształcie okoliczności, które uzasadniałyby odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Do kręgu tych okoliczności należy zaliczyć zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i fakty leżące na zewnątrz procesu zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego i sytuacji życiowej strony. Okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współzycia społecznego (postanowienie Sądu Najwyższego z 14 stycznia 1974 roku, II CZ 223/73, Lex nr 7379).

Sposób skorzystania z art. 102 k.p.c. jest suwerennym uprawnieniem sądu orzekającego i od oceny tego sądu należy przesądzić, że taki szczególnie uzasadniony wypadek nastąpił w rozpoznawanej sprawie oraz usprawiedliwia odstąpienie od obowiązku ponoszenia kosztów procesu. Zakwalifikowanie przypadku jako szczególnie uzasadnionego wymaga rozważenia całokształtu okoliczności faktycznych sprawy. Ingerencja w to uprawnienie, w ramach rozpoznawania środka zaskarżenia od rozstrzygnięcia o kosztach procesu, następuje jedynie w sytuacji stwierdzenia, że dokonana ocena jest dowolna, oczywiście pozbawiona uzasadnionych podstaw (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2011 roku, V CZ 23/11, Legalis).

Sąd Apelacyjny dokonując kontroli rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego w zakresie stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu nie dopatrył się nieprawidłowości, które uzasadniałyby zastosowanie art. 102 k.p.c.

Z tych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. dokonując ich stosunkowego rozdzielenia. W sytuacji gdy wartość przedmiotu zaskarżenia z obu apelacji wyniosła łącznie 50 483 złotych, a pozwana wygrała to postępowanie w zakresie kwoty 36 925 złotych (w całość co do apelacji powódki i w kwocie 2 375 złotych, co do swojej apelacji), to uznać należy, że wygrała je w 73% i w tym zakresie powódka winna ponieść koszty postępowania apelacyjnego, a pozwana w 27%.

Łączne koszty tego postępowania wyniosły 11 378 złotych, przy czym powódka poniosła z tego tytułu 5 778 złotych (1 728 złotych tytułem opłaty od apelacji i 4 050 złotych tytułem wynagrodzenia pełnomocnika ustalonego zgodnie z § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku), a pozwana wydatkowała 5 600 złotych (200 złotych tytułem opłaty od apelacji oraz 5 400 złotych tytułem wynagrodzenia pełnomocnika ustalonego zgodnie z § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku).



W sytuacji, gdy powódka wygrała postępowanie apelacyjne w 73% to winna być obciążona jego kosztami w 23%, a zatem w zakresie kwoty 3 072 złotych i w tej sytuacji powódka winna jej zwrócić kwotę 2 528 złotych.

Z tych wszystkich względów i na podstawie powołanych przepisów Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji wyroku.